

W załączniku przesyłam swoją petycję w związku z nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt.

Uważam, Państwo pominęło głos ekspertów w tak kluczowej sprawie.

Ochrona zwierząt jest bardzo potrzebna w Polsce ale w innej formie.

Nie może ona rujnować prężnych gałęzi przemysłu rolniczego.

Ubój rytualny to nie tylko bydło jaki niesie przekaz medialny a również drobiarstwo.

Eksportujemy 40 % mięsa drobiowego ubijanego w sposób koszerny..

Proszę jako nasi reprezentanci w sejmie pochylcie się Państwo jeszcze raz nad ustawą abyśmy za kilka lat nie musieli dotować rolnictwa które będzie niekonkurencyjne na arenie światowej.

PETYCJA

W OBRONIE POLSKIEGO ROLNICTWA

W ZWIĄZKU Z NOWELIZACJĄ USTAWY O OCHRONIE ZWIERZĄT

Jako przedstawiciele polskiego rolnictwa i przedsiębiorstw z sektora rolno-spożywczego wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt w brzmieniu, jaki przyjęty został przez Sejm RP w dniu 18 września 2020 r. **Alarmujemy, że rozwiązania zaproponowane w tej ustawie doprowadzą do ogromnych strat polskich rolników oraz przedsiębiorstw rolno-spożywczych.**

Zmiany w sposób szczególny uderzą w branże: drobiarską i bydła mięsnego, a więc te, które dotąd bardzo mocno się rozwijały, stanowiły istotną część krajowego eksportu i PKB, z których jesteśmy dumni.

Wprowadzenie proponowanego zakazu uboju religijnego w Polsce spowoduje, że zakłady ubojowe i przetwórcze będą musiały zrezygnować z tej dużej części swojej działalności. Dla hodowców oznacza to utratę kontraktów oraz istotne spadki cen w produkcji już balansującej na krawędzi opłacalności (w związku z epidemią koronawirusa). W dłuższej perspektywie będzie to skutkowało utratą płynności finansowej i trudnościami w spłacaniu zaciągniętych kredytów na budowę i modernizację. **Niestety ustawa nie przewiduje dla hodowców drobiu czy bydła żadnych rekompensat.**

Zmniejszenie zapotrzebowania odbije się negatywnie nie tylko na producentach żywca, ale także na wszystkich dostawcach i kooperantach. W szczególności chodzi tu o **rolników – producentów zbóż, producentów pasz, producentów jaj wylęgowych i zakłady wylęgu drobiu, weterynarię i wiele innych sektorów. W efekcie dotknie to całej gospodarki, spowoduje likwidację tysięcy miejsc pracy, zmniejszenie wpływów budżetowych.**

Na świecie nawet ok. 3 mld konsumentów wymaga od dostawców mięsa pozyskanego w ramach uboju religijnego. Obecnie zarówno w UE, jak i w krajach trzecich, właściwie jedynym segmentem rynku drobiowego i mięsa wołowego, w którym popyt przewyższa podaż jest właśnie ten rodzaj produkcji. Według szacunków obecnie w Polsce co piąta sztuka drobiu ubijana jest w systemie halal lub koszer. **Stanowi to aż 40 % eksportu polskiego mięsa drobiowego (równowartość ok. 5 mld zł rocznie). Wartość wołowiny pochodzącej z uboju religijnego to z kolei ok. 1,5 miliarda złotych rocznie.** Po wprowadzeniu zakazu, Polska branża drobiarska i bydła mięsnego, będące jej głównymi eksporterami w UE, z dnia na dzień może upaść.

Ponieważ w większości krajów UE taki zakaz nie obowiązuje, zmiana ustawy o ochronie zwierząt będzie wspierać zagranicznych konkurentów polskiej branży mięsnej. **Uznajemy przyjęty projekt ustawy za sprzeczny z interesem polskiego rolnictwa, wysoce ekonomicznie szkodliwy i społecznie nieodpowiedzialny dla całego kraju.**

Apelujemy do wszystkich decydentów, w szczególności Prezydenta RP, senatorów i posłów o ratowanie polskiego rolnictwa. Przypominamy równocześnie, że sektor rolno-spożywczy, nie otrząsnął się jeszcze z problemów wywołanych przez pandemię COVID-19 i znajduje się w największym od lat kryzysie.

Planowane ograniczenia są nieakceptowalne i mogą świadczyć o braku odpowiedniej wiedzy autorów projektu. Ustawa narusza zasady swobody prowadzonej działalności gospodarczej, zwiększa niepewność do polskiego systemu, obniża skłonność do długoterminowych inwestycji. Sposób procedowania nad ustawą o tak fundamentalnym znaczeniu, w bezpodstawnym pośpiechu, bez konsultacji z przedstawicielami branży oraz odpowiednich analiz skutków regulacji, doprowadził do przyjęcia jej w ramach emocjonalnej decyzji politycznej, pod wpływem błędów i nacisków wybranych grup społecznych. Zarówno prace nad przyjęciem ustawy, jak i sama jej treść, w tym z uwagi na brak odpowiednich okresów przejściowych i odszkodowań, budzi oczywiste wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP. Dodatkowo, regulacja ograniczająca ubój religijny, powinna być poprzedzona odpowiednią notyfikacją do Komisji Europejskiej¹.

Stanowczo sprzeciwiamy się również wprowadzeniu dodatkowych uprawnień dla organizacji pozarządowych dotyczących kontroli gospodarstw rolnych. Tego typu prerogatywy powinny wyłącznie należeć do państwowych organów wyposażonych w odpowiednie kompetencje. Przekazanie ich podmiotom prywatnym, często aktywistom działającym pod wpływem emocji, w warunkach konfliktu interesów i bez odpowiedniej wiedzy i doświadczenia, prowadzić będzie do nadużyć i jeszcze większego antagonizowania grup społecznych. Nie będzie to też służyć dobrostanowi zwierząt, albowiem proponowane rozwiązania są sprzeczne z podstawowymi zasadami zwalczania chorób i bioasekuracji.

Prosimy Pana Prezydenta RP, senatorów i posłów oraz wszystkich przedstawicieli władz o zablokowanie prac nad szkodliwą ustawą, a co najmniej zapewnienie przeprowadzenia odpowiedniej debaty i radykalnej zmiany projektu, w tym usunięcia zapisów dotyczących uboju religijnego.

[podpisy pod petycją na kolejnych stronach]

¹ Patrz opinia Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu z dnia 15 września 2020 r. wskazująca na konieczność notyfikacji Komisji Europejskiej, brak wystarczającego uzasadnienia proporcjonalności rozwiązań ograniczających swobody przedsiębiorczości i swobody świadczenia usług, możliwą niezgodność ograniczenia uboju religijnego z art. 4 ust. 4 rozporządzenia 1099/2009